

Niemcy: Merkel przemeblowuje zaplecze

Artur Ciechanowicz

26 lutego podczas nadzwyczajnego kongresu CDU zaaprobowała umowę koalicyjną z CSU i SPD oraz wybrała nową sekretarz generalną partii. Dzień wcześniej Angela Merkel ogłosiła zmodyfikowaną w stosunku do pierwotnych planów listę nazwisk polityków, którzy obejmą stanowiska ministrów i wiceministrów z ramienia CDU w ewentualnym rządzie wielkiej koalicji. Do gabinetu miałyby wejść m.in. uznawany za najgłośniejszego krytyka kanclerz wewnątrz partii Jens Spahn (jako minister zdrowia) czy nieznana dotychczas szerzej Anja Karliczek (jako minister edukacji). Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Peter Altmaier obejmie resort gospodarki, Julia Kloeckner – rolnictwa, a Ursula von der Leyen pozostanie na czele ministerstwa obrony. Stanowisko sekretarz generalnej partii objęła dotychczasowa premier Kraju Saary Annegret Kramp-Karrenbauer. Podczas zjazdu Merkel zapowiedziała też rozpoczęcie prac nad nowym programem CDU. Powstanie wielkiej koalicji zależy od wyniku głosowania członków SPD.

Komentarz

- Kongres miał dla Angeli Merkel duże znaczenie. Zademonstrował bowiem poparcie dla niej, pokazał jedność partii i wyciszył głosy krytyki, które pojawiły się po podpisaniu 7 lutego umowy koalicyjnej z CSU i SPD. Kanclerz udało się to osiągnąć dzięki ustępstwom na rzecz adwersarzy, w tym przede wszystkim zaproponowanie stanowiska w rządzie Jensowi Spahnowi, który wielokrotnie krytykował politykę migracyjną Merkel i stawiał kanclerza Austrii Sebastiana Kurza za przykład. Merkel zdecydowała się również na oczekiwane przez partię odmłodzenie i sfeminizowanie składu rządu oraz zaproszenie partyjnych konserwatystów do prac nad nowym programem partii.
- Obecność 37-letniego Jensa Spahna w potencjalnym rządzie odbierze mu legitymację do tak ostrego jak dotychczas krytykowania polityki gabinetu Merkel. Dodatkowo, ministerstwo zdrowia w RFN, ze względu na permanentne problemy służby zdrowia, jest resortem trudnym i ryzykownym dla ambitnego polityka. Zwłaszcza w obecnym układzie politycznym: uważany za konserwatystę Spahn będzie musiał szukać kompromisów z socjaldemokratycznym ministrem finansów. Jednak wejście do rządu jest dla niego także szansą na zdobycie doświadczenia w zarządzaniu ważnym resortem i pracach rady ministrów oraz podjęcie rywalizacji o przywództwo w CDU.
- Z kolei zaoferowanie funkcji sekretarz generalnej CDU dla Annegret Kramp-Karrenbauer należy uznać za namaszczenie jej przez Merkel na następczynię. Stanowisko to zacznie nabierać znaczenia ze względu na początek prac nad nowym programem partii.

Koordynując ten proces, Kramp-Karrenbauer będzie mogła budować koalicję poparcia dla siebie wśród regionalnych działaczy chadeckich, od których będzie zależał jej ewentualny wybór na przewodniczącą ugrupowania. Będzie mogła też krytycznie recenzować i dystansować się od działań ewentualnego rządu bez obawy o zarzut braku lojalności. Wysokie poparcie uzyskane wśród delegatów i pozytywne przyjęcie przemówienia daje jej na starcie silną pozycję w partii.